VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
**(nr 20)**
z dnia 4 października 2016 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Etyki Poselskiej (nr 20)

4 października 2016 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi poseł Moniki Rosy z trybuny sejmowej w dniu 22 lipca 2016 r., podczas rozpatrywania 40. punktu porządku dziennego – głosowanie, stanowiącej podstawę wniosku marszałka Sejmu RP pana Marka Kuchcińskiego z dnia 5 września 2016 r.;**

**– rozpatrzenie, z inicjatywy Komisji Etyki Poselskiej, sprawy dotyczącej wypowiedzi poseł Joanny Schmidt z trybuny sejmowej w dniu 22 lipca 2016 r., podczas rozpatrywania 40. punktu porządku dziennego – głosowanie;**

**– rozpatrzenie, z inicjatywy Komisji Etyki Poselskiej, sprawy dotyczącej wypowiedzi poseł Ewy Lieder z trybuny sejmowej w dniu 22 lipca 2016 r., podczas rozpatrywania 40. punktu porządku dziennego – głosowanie;**

**– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Stefana Niesiołowskiego z trybuny sejmowej w dniu 5 lipca 2016 r., podczas rozpatrywania pkt 1 porządku dziennego: Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza (druki nr 662 i 677), stanowiącej podstawę wniosku osoby prywatnej;**

**– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Patryka Jakiego w dniu 9 września 2016 r. w trakcie rozprawy przed Sądem Okręgowym w Warszawie, stanowiącej podstawę wniosku Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska z dnia 12 września 2016 r.;**

**– ustalenie harmonogramu prac i omówienie zasad analizowania oświadczeń o stanie majątkowym posłów złożonych na początku VIII kadencji Sejmu oraz za rok 2015, zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora;**

**– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji.**

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk, Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dzień dobry, wszystkich państwa witam bardzo serdecznie.

Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Stwierdzam kworum. Porządek dzienny posiedzenia otrzymaliście państwo wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie obrad. Czy są uwagi do porządku dziennego?

Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty bez zmian.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego zgłaszam, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tzn. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu. Informuję jednocześnie, że ta część posiedzenia Komisji, w trakcie której zapada postanowienie o zamknięciu posiedzenia, ma również charakter zamknięty. Czy ktoś jest przeciw takiemu wnioskowi?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1 porządku dziennego. Zgodnie z przyjętym przed chwilą porządkiem przewiduje on rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi pani poseł Moniki Rosy z trybuny sejmowej w dniu 22 lipca 2016 r., podczas rozpatrywania 40. punktu porządku dziennego – głosowanie, stanowiącej podstawę wniosku marszałka Sejmu RP pana Marka Kuchcińskiego z dnia 5 września 2016 r. Na posiedzenie Komisji stawiła się pani poseł Monika Rosa. Proszę zaprosić panią poseł do sali obrad.

Dzień dobry, pani poseł, witamy panią na posiedzeniu komisji etyki. Proszę zająć miejsce.

**Poseł Monika Rosa (N) – spoza składu Komisji:**

Dzień dobry państwu.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Jesteśmy w trakcie rozpatrywania sprawy dotyczącej wypowiedzi pani poseł, która padła z trybuny sejmowej w dniu 22 lipca bieżącego roku. Bardzo proszę panią poseł o ustosunkowanie się do wniosku marszałka Sejmu RP pana Marka Kuchcińskiego, który wystąpił w tej sprawie do komisji etyki.

**Poseł Monika Rosa (N) – spoza składu Komisji:**

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, pytanie, które wówczas zadałam, dotyczyło ustawy o Trybunale Konstytucyjnym i głosowania poprawek do tej ustawy. W mojej opinii, która w tym momencie jest może najmniej ważna, ale również w opinii wielu bardzo szacownych gremiów prawniczych, w tym także Naczelnej Rady Adwokackiej, zaproponowana ustawa o Trybunale Konstytucyjnym jest niezgodna z ustawą zasadniczą. Opinię tę potwierdził zresztą sam Trybunał Konstytucyjny w wyroku wydanym w sierpniu. Dlatego zdecydowałam się wystąpić z pytaniem, które dotyczyło osoby pana posła Wojciecha Szaramy, który – oprócz tego, że jest posłem – jest również czynnym adwokatem. Moje wystąpienie miało podwójny charakter. Było zarówno zapytaniem, jak i wezwaniem do Naczelnej Rady Adwokackiej w sprawie zbadania działalności adwokata Szaramy, który występuje aktualnie w roli posła.

Szanowni państwo, wszyscy wiemy, że zadaniem adwokatury jest m.in. współdziałanie w procesie ochrony praw i wolności obywatelskich. Na straży tych wolności stoi również Trybunał Konstytucyjny. Moje zapytanie niczego nie przesądzało ani nie stawiało panu posłowi żadnych zarzutów, było jedynie formą wezwania adwokatury do zajęcia się postawą jednego z jej członków.

Jeszcze raz podkreślam, że była to tylko informacja i prośba o zajęcie się sprawą, ale bez żadnego orzekania o winie pana posła.

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z członków Komisji ma jakieś pytania do pani poseł?

Proszę, pan poseł Długi.

**Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):**

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Chciałbym się dowiedzieć, czy swoje wystąpienie, czy raczej zapytanie, jak je pani nazwała, uzgodniła pani z którymś z organów samorządu adwokackiego? Mam na myśli Naczelną Radę Adwokacką lub którąkolwiek z okręgowych rad adwokackich.

**Poseł Monika Rosa (N) – spoza składu Komisji:**

Nie, panie pośle, moje wystąpienie nie było z nikim uzgadniane, była to reakcja na wydarzenia mające miejsce w Sejmie.

Przypominam jednak, że Naczelna Rada Adwokacka wystąpiła jako *amicus curiae* do wniosku posłów złożonego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy, która stanowiła przedmiot obrad Sejmu.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Pan poseł Bernacki, bardzo proszę.

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Mam pytanie do pani poseł w związku z prośbą, którą raczyła pani skierować, zgodnie z pani słowami, do okręgowej rady adwokackiej.

Zakładam, że jest pani świadoma tego, że polscy parlamentarzyści nie mogą zostać ukarani, ani w żaden inny sposób dyscyplinowani, jeśli chodzi o działania wykonywane w związku z posiadanym mandatem posła. Jeżeli tak jest, to chciałbym usłyszeć, czy rozumie pani, iż swoim wystąpieniem dopuściła się naruszenia art. 104 i 105 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W jednym przypadku chodzi o zasadę tzw. wolnego mandatu, a w drugim o to, że w trakcie wykonywania czynności poselskich rada adwokacka, naczelna lub okręgowa, mogłaby się zająć czynami pana posła Szaramy tylko wtedy, gdyby dopuścił się jakiegoś wkroczenia, wykonując zawód adwokata. Z całą pewnością żadna rada nie ma tytułu prawnego do podejmowania jakichkolwiek działań, jeżeli chodzi o czynności związane z piastowanym mandatem posła.

To wszystko wynika z art. 104 i 105 naszej konstytucji.

**Poseł Monika Rosa (N) – spoza składu Komisji:**

W „Zbiorze etyki i godności zawodu”, który uchwaliła Naczelna Rada Adwokacka w 1998 r., w §4 znajduje się stwierdzenie, że adwokat odpowiada za uchybienie nie tylko w czasie działalności zawodowej, ale także z tytułu działalności publicznej i prywatnej.

Jeszcze raz podkreślam, że moje wezwanie w żaden sposób nie przesądzało o winie pana posła Szaramy lub jej braku a było jedynie formą zwrócenia uwagi na osobistą odpowiedzialność każdego posła za to, w jaki sposób głosuje. Jest to szczególnie ważne, kiedy poseł głosuje „za” lub „przeciw” ustawie, która – zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego – jest uznana za niekonstytucyjną.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Czy ktoś z państwa posłów chce jeszcze zabrać głos?

Nie widzę.

Bardzo pani dziękujemy, pani poseł, za przybycie na posiedzenie komisji etyki.

**Poseł Monika Rosa (N) – spoza składu Komisji:**

Również dziękuję. Do widzenia państwu.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Bernacki, bardzo proszę.

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Proszę państwa, mam do powiedzenia tylko tyle, że z wypowiedzi pani poseł Rosy wyraźnie wynika, iż ona w ogóle nie rozumie tego, co zrobiła, czym było jej poselskie wystąpienie w dniu 22 lipca. Wydaje się, że pani poseł całkowicie nie rozumie zasady immunitetu materialnego i formalnego, jeśli chodzi o mandat poselski.

Z drugiej strony posłanka Rosa zdaje się całkowicie nie rozumieć, iż metoda tzw. wolnego mandatu to najważniejszy składnik formalnoprawnej pozycji posła na Sejm.

Nawoływanie przez panią poseł do tego, żeby rada adwokacka podjęła jakieś działania wobec posła Szaramy tylko dlatego, że z zawodu jest adwokatem a zajął takie, a nie inne stanowisko wobec dyskutowanego projektu ustawy, stanowi ewidentne naruszenie zasad etyki poselskiej. Jest to zresztą naruszenie nie tylko zasad etycznych obowiązujących posłów, ale również naruszenie obowiązującego porządku prawnego.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Czyli jaki wniosek, panie pośle?

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Wnoszę o ukaranie pani poseł Moniki Rosy karą upomnienia.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Czy ktoś z państwa ma inne zdanie na ten temat?

Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

**Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):**

Szanowna pani przewodnicząca, panowie posłowie, składam wniosek przeciwny do wniosku posła Bernackiego. Uważam, że nie należy karać pani poseł Rosy, przecież tego rodzaju pytania to normalna rzecz w parlamencie…

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

To był apel a nie pytanie.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Panie pośle, proszę pozwolić się wypowiedzieć koledze Sosnowskiemu.

**Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):**

Nawet jeżeli to był apel to, co z tego? Przecież rada adwokacka jest zbyt poważnym i odpowiedzialnym ciałem, żeby od razu podejmować jakieś działania. Oczywiście, każdy poseł może zadać pytanie. Jedne są mądrzejsze, inne mniej mądre, ale akurat w tej sytuacji nie dopatrywałbym się naruszenia zasad etyki poselskiej. Pytanie jak pytanie i tyle. Jeżeli ktoś z nas w debacie odwoła się do opinii publicznej, zapyta ją o coś, to też złamie zasadę etyki poselskiej?

Według mnie rację ma pani poseł Rosa, kiedy mówi, że ona nie wydawała żadnego wyroku ani nikogo o nic nie oskarżała. Ona jedynie zaapelowała do rady adwokackiej, ale to rada, jako samodzielny organ, podejmie decyzję, czy tematem w ogóle się zająć. W wypowiedzi pani poseł nie dostrzegam żadnej obelgi ani niczego nagannego. Jedyne, nad czym można by się ewentualnie zastanawiać to, czy była to mądra wypowiedź, czy niekoniecznie. Złamania zasad etyki bym się jednak w niej nie doszukiwał.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):**

Moje stanowisko jest identyczne w przypadku wszystkich pozostałych wniosków, które dotyczą wystąpień posłanek Nowoczesnej w dniu 22 lipca.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Pan poseł Długi, bardzo proszę.

**Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):**

Nawiązując do tego ostatniego wątku, którego dotknął pan poseł Sosnowski, czyli wystąpień grupy posłanek z Nowoczesnej, uważam, że ta okoliczność akurat panie obciąża. Powinniśmy ją uwzględnić w naszej ocenie, ponieważ wszystko wskazuje na fakt zorganizowanej akcji. To nie były żadne spontaniczne zapytania, ale zorganizowana akcja.

Znajduję się w nieco niezręcznej sytuacji ponieważ jestem czynnym adwokatem, nie jestem zawodowym posłem. To tyle tytułem wyjaśnienia.

Jeśli chodzi o tę konkretną sytuację to odebrałem ją jako próbę nacisku, żeby nie powiedzieć mocniej – szantażu. Żeby to wyjaśnić, posłużę się przykładem. Co by się stało, gdybym ja zwrócił się na przykład do pana posła Kosiniaka-Kamysza, który jest lekarzem i którego bardzo szanuję (na marginesie mówiąc) i powiedział mu, że – skoro złożył przysięgę Hipokratesa – to w kwestii aborcji musi głosować tak a nie inaczej? Byłby to chwyt nie fair i myślę, że tak właśnie postąpiła pani poseł Rosa.

Od początku do końca każdy, kto zna się na prawie, wiedział, że rada adwokacka sprawą nie może się zająć i się nią z pewnością nie zajmie. Gdyby było inaczej to mielibyśmy do czynienia ze złamaniem konstytucji i naruszeniem ustawy o wykonywaniu

mandatu posła i senatora. Dlatego zachowanie pani poseł było naganne i według mnie, nie powinno do czegoś takiego dochodzić w polskim parlamencie, pomimo że zgadzam się z panią posłanką, jeśli chodzi o ocenę rozwiązań zaproponowanych w stosunku do Trybunału Konstytucyjnego. Akurat w tym momencie pani posłanka ma rację, ale to niczego nie zmienia, jeśli chodzi o ocenę tej konkretnej sytuacji. Pewnych rzeczy robić nie wolno, bo jest to działanie nie fair. Najlepszym przykładem, który to ilustruje, jest przykład lekarzy, których sporo zasiada w ławach poselskich. Jeśli zaczniemy tych posłów straszyć konsekwencjami ze strony zawodowych korporacji lekarskich i domagać się, żeby wywierały one wpływ na sposób głosowania posłów, którzy z zawodu są lekarzami, to – z pewnością – złamiemy prawo, a bez żadnych wątpliwości, takie zachowanie można będzie nazwać mało eleganckim. Jest to delikatne określenie.

Pani posłanka po raz pierwszy staje przed komisją etyki i powinniśmy ten fakt uwzględnić, jak również powinniśmy uwzględnić fakt, że mieliśmy do czynienia ze zorganizowaną akcją. Osoba, która za nią odpowiada, nie powinna, mówiąc w cudzysłowie, „wpuszczać" swoich koleżanek w taki kanał, ale to już nie nasza sprawa.

Podsumowując, uważam że z Komisji powinien wyjść, mimo wszystko, jakiś sygnał, który wyraźnie pokaże, że posłowie nie powinni publicznie wygłaszać sądów i opinii, które są nie fair wobec innych osób. Jeżeli chcemy nieco stonować nastroje na sali sejmowej i ochłodzić nieco temperaturę wystąpień z mównicy, powinniśmy dać wyraźny sygnał, że poseł musi przede wszystkim zabierać głos w sposób merytoryczny. Wypowiedź pani posłanki nie miała żadnego merytorycznego celu. Gdyby zadała ona pytanie, na przykład, czy pan poseł Szarama wie, jakie jest stanowisko w tej sprawie jego macierzystej organizacji zawodowej, wtedy wszystko byłoby w porządku, posłanka miała pełne prawo do zadania takiego pytania. Jednak, w tym przypadku padł konkretny wniosek kierowany do rady adwokackiej, aby ta podjęła w stosunku do posła postępowanie dyscyplinarne. Było to powiedziane wprost i dlatego uważam, że powinniśmy jako Komisja dać jakiś sygnał, iż tak postępować nie należy.

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję, panie pośle, ale przyznam, że nie do końca zrozumiałam, co pan miał na myśli mówiąc, że powinniśmy dać jakiś sygnał, poseł Bernacki złożył wniosek o ukaranie posłanki karą upomnienia.

**Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):**

Znając skład Komisji, można przypuszczać, jaka będzie decyzja – istnieje obawa, że sprawa się rozejdzie po kościach. Dlatego uważam, że powinniśmy ją przedyskutować i dać temu wyraz.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

**Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):**

Pani przewodnicząca, nieco wykraczam poza temat dyskusji, ale proponuję moim kolegom, żeby przeczytali stenogram nieco dalej, tam gdzie jest wypowiedź pani poseł Urszuli Pasławskiej. W związku z tamtymi wydarzeniami nikt nie złożył wniosku do Komisji Etyki Poselskiej.

Może mój zacny kolega odniesie się do tego fragmentu? Czy też mamy dać jakiś sygnał?

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Panie pośle, w ten sposób podchodząc do problemu sprowadzamy go do absurdu.

**Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):**

Właśnie o to mi chodzi, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

W tej chwili analizujemy sprawę pani posłanki Rosy, za moment zajmiemy się podobnymi przypadkami posłanek Schmidt i Lieder. Został zgłoszony wniosek o ukaranie regulaminową kara upomnienia.

Poseł Bernacki, bardzo proszę.

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Zdecydowanie podtrzymuję ten wniosek i od razu chcę wyjaśnić, że nie ma on nic wspólnego z takimi lub innymi sympatiami politycznymi. Tu nie chodzi tylko o adwokaturę czy o lekarzy. W parlamencie jest także wcale niemała grupa pracowników naukowo-dydaktycznych, ja sam do niej należę.

W poprzedniej kadencji Sejmu, z tytułu mojej przynależności do konkretnego środowiska politycznego, ciągle były na mnie wywierane naciski. W moim środowisku zawodowym byłem bardzo niepopularny, jeśli chodzi o poglądy polityczne, różnie byłem też z tego tytułu określany. Nie chcę przytaczać tych określeń, bo nie o to chodzi. Faktem jednak jest, że ja i moi koledzy, pracownicy naukowo-dydaktyczni, doświadczaliśmy ostrej presji ze strony innych grup uczonych. To jeden wymiar sprawy.

Drugi aspekt nawiązuje do kwestii konstytucyjnych i tego, o czym przed chwilą mówił pan poseł, czyli ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. W mojej opinii, w przypadku pani poseł Rosy nie powinno chodzić tylko o dyskusję w ramach komisji etyki. Uważam, że mamy do czynienia z precedensem. Jeżeli uznamy, że trybuna sejmowa to właściwe miejsce do szantażu wobec innych parlamentarzystów i, że jest to najlepszy sposób, żeby skłonić ich do określonego głosowania to tylko pogorszymy sytuację. Będzie to oznaczać początek czegoś znacznie gorszego niż mieliśmy do czynienia w wykonaniu trzech posłanek z Nowoczesnej.

Dlatego będę się upierał przy tym, aby sygnał, który wyjdzie z komisji etyki był jasny i jednoznaczny.

Wszyscy jesteśmy posłami na Sejm Rzeczypospolitej, posiadamy wolny mandat i nikt nie ma prawa wywierać na nas tego rodzaju presji, jaką próbowały wywrzeć posłanki Nowoczesnej, chodzi zarówno o sposób głosowania, jak i o sposób naszego myślenia. Jeśli na poważnie mówimy o szanowaniu takich lub innych postaw, takiego lub innego światopoglądu albo takiego lub innego definiowania zakresu wolności, to powinniśmy udzielić pani Monice Rosie upomnienia, takie jest moje zdanie na ten temat. Uważam, że działania pani poseł naruszały ideę mandatu wolnego.

Jeśli ktoś ma wątpliwości, polecam sięgnięcie do literatury przedmiotu. Jeżeli chodzi o kwestie związane z art. 104 konstytucji, ta literatura jest dość obszerna. Wszyscy, którzy tym problemem się zajmują, bardzo jasno wskazują, że niedopuszczalne jest podejmowanie jakichkolwiek działań, które wymuszałyby na przedstawicielu narodu określone zachowanie niezgodne z jego sposobem myślenia i systemem wartości.

Jeszcze raz powtarzam: decyzja, którą dziś podejmiemy będzie precedensowa, ale jednocześnie powinna ona sprawić, że w przyszłości nie będziemy mieli do czynienia z podobnymi przypadkami.

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Pan poseł Długi, bardzo proszę.

**Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):**

Jeżeli można, to chciałbym odpowiedzieć panu posłowi Sosnowskiemu.

W wypowiedzi pani poseł Pasławskiej nie dostrzegam niczego zdrożnego, jest to typowa polityczna polemika…

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Nie o tym teraz dyskutujemy, panie pośle.

**Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):**

Wiem, ale to tylko tytułem wyjaśnienia.

Jeśli jednak chodzi o słowa pani poseł Rosy to proszę zauważyć, że było to wystąpienie przed głosowaniem. Pani poseł wyraźnie mówi: „Chciałam spytać, czy prawdą jest, że pan poseł Szarama będzie głosował za przyjęciem tej ustawy. Jeśli tak, prosimy Okręgową Radę Adwokacką w Katowicach o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego…”

Jest to wyraźna groźba i nie powinna ona mieć miejsca.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Ogłaszam dwie minuty przerwy w obradach.

*[Po przerwie]*

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Wznawiam posiedzenie.

Proszę państwa, ponieważ trzy rozpatrywane dziś przez nas wnioski dotyczą bardzo podobnych spraw, dlatego proponuję, żebyśmy najpierw wysłuchali wszystkich zainteresowanych pań posłanek, bo akurat tak się złożyło, że wnioski dotyczą kobiet, po czym przeprowadzimy dyskusję i podejmiemy ostateczne decyzje. Czy ktoś jest przeciw takiej propozycji?

Nie słyszę.

Otrzymałam informacje, że na posiedzenie Komisji stawiła się pani poseł Ewa Lieder. Przystępujemy zatem do rozpatrzenia pkt 3 porządku dziennego, który przewiduje rozpatrzenie, z inicjatywy Komisji Etyki Poselskiej, sprawy dotyczącej wypowiedzi poseł Ewy Lieder z trybuny sejmowej w dniu 22 lipca 2016 r., podczas rozpatrywania 40. punktu porządku dziennego – głosowanie. Proszę o zaproszenie pani poseł do sali obrad.

Dzień dobry, pani poseł. Rozpatrujemy sprawę dotyczącą pani wypowiedzi w dniu 22 lipca 2016 r. Proszę panią poseł o zajęcie stanowiska w tej kwestii.

**Poseł Ewa Lieder (N) – spoza składu Komisji:**

Szanowni państwo, w dniu 22 lipca bieżącego roku Sejm rozpatrywał zmiany do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. W mojej opinii, wspomniane zmiany, zresztą jest to opinia wielu środowisk prawniczych, stanowią poważne ograniczenie funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego oraz prowadzą do zachwiania trójpodziału władzy: na sądowniczą, ustawodawczą i wykonawczą.

Dlatego, w ramach dozwolonego zapytania, chciałam zaprotestować przeciwko zachowaniu pana posła Smolińskiego, który głosował za zmianami naruszającymi prawa i wolności obywatelskie. Moje wystąpienie było wyrazem niepokoju. Pan poseł Smoliński, jako prawnik, powinien dawać dobry przykład i działać na rzecz praworządności. Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze, adwokatura jest powołana do współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich. Ta zasada dotyczy wszystkich adwokatów, także pana posła Smolińskiego, który jest członkiem izby adwokackiej w Gdańsku.

Należy wskazać, że Naczelna Rada Adwokacka złożyła skargę konstytucyjną na omawianą ustawę. Adwokat, którym jest także pan poseł Smoliński, odpowiada za naruszenie zasad etyki, jakie są zebrane w „Zbiorze zasad etyki, godności zawodu", uchwalonym przez Naczelną Radę Adwokacką w dniu 10 października 1998 r. Zgodnie z § 4 zbioru, adwokat odpowiada za uchybienia nie tylko w czasie prowadzenia działalności zawodowej, ale także podczas aktywności publicznej i prywatnej.

Karanie mnie za publiczne postawienie kwestii, która w pełni umocowana jest w przepisach prawa, jest niczym innym jak ograniczaniem wolności słowa, która jest niezbędna w wykonywaniu mandatu posła. Dobre imię Sejmu ucierpiałoby nie tyle na skutek publicznie postawionego pytania o odpowiedzialność posła, ale w wyniku ewidentnego naruszenia mojej wolności wypowiedzi.

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję.

Czy członkowie Komisji mają jakieś pytania do pani poseł?

Nie ma pytań.

Dziękujemy pani poseł za przybycie na posiedzenie komisji etyki.

**Poseł Ewa Lieder (N) – spoza składu Komisji:**

Do widzenia państwu.

Rozumiem, że państwa decyzję otrzymam na piśmie?

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Oczywiście, pani poseł, do widzenia.

Proszę państwa, trzeci z tych wniosków, które odnoszą się do tego samego zdarzenia, dotyczy pani poseł Joanny Schmidt, również posłanki Nowoczesnej. Pani poseł jest dziś

nieobecna, ale złożyła swoje wyjaśnienia na piśmie. Mam nadzieję, że wszyscy zdołali się z nimi zapoznać.

Nikt nie oponuje, dziękuję.

Mamy zatem trzy bardzo podobne sprawy. Proponuję żebyśmy przeprowadzili jedną dyskusję nad nimi trzema. Sprawy są niemal bliźniacze, dlatego potraktujemy je łącznie. Czy ktoś jest przeciwny tej propozycji?

Nie słyszę sprzeciwu.

Otwieram dyskusję, pan poseł Bernacki, bardzo proszę.

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Podzielam pogląd pani przewodniczącej, podobieństwo tych spraw jest uderzające. Różne są wprawdzie gremia korporacyjne, do których odwoływały się panie posłanki domagając się ukarania posłów z PiS, ale podobieństwo trzech przypadków jest na tyle uderzające, iż wnoszę o to, żebyśmy uwzględniając kwestie personalne potraktowali te sprawy w sposób tożsamy i wszystkie trzy panie posłanki ukarali regulaminową karą słownego zwrócenia uwagi. Jako podstawę do ukarania wskazuję naruszenie postanowień art. 2 Zasad etyki poselskiej.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję, panie pośle.

Mała korekta z mojej strony. Kara to zwrócenie uwagi, nie ma czegoś takiego jak „słowne zwrócenie uwagi".

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Oczywiście, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

**Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):**

Czy moglibyśmy zrobić krótką przerwę?

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Ogłaszam minutę przerwy.

*[Po przerwie]*

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Wznawiam posiedzenie.

Szanowni państwo, przed przerwą poseł Bernacki zgłosił wniosek o ukaranie trzech pań posłanek z Nowoczesnej karą zwrócenia uwagi. Rozumiem, że oznacza to, iż wycofał pan tym samym wcześniejszy wniosek dotyczący ukarania poseł Moniki Rosy karą upomnienia?

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

W tej sytuacji – tak, wycofuję mój wcześniejszy wniosek. Podtrzymuję natomiast wniosek złożony tuż przed przerwą. Chodzi mi o to, żeby Komisja Etyki Poselskiej wysłała jednoznaczny sygnał, że nie ma i nie będzie tolerancji dla działań naruszających postanowienie art. 104 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, czyli tzw. zasady mandatu wolnego.

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zanim przystąpimy do głosowania, przypomnę, że – jeśli chodzi o naganę i upomnienie – uchwała Komisji wymaga bezwzględniej większości głosów, w przypadku zwrócenia uwagi wystarczy do podjęcia uchwały zwykła większość głosów.

Został zgłoszony wniosek o zwrócenie uwagi trzem posłankom z klubu Nowoczesnej. Ze względów regulaminowych uchwałę w sprawie każdej pani posłanki będziemy głosować oddzielnie.

Rozpoczynamy od pani poseł Moniki Rosy. Kto z państwa jest za zwróceniem uwagi pani poseł? (2) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja Etyki Poselskiej postanowiła zwrócić uwagę pani poseł Monice Rosie.

Poddaję pod głosowanie wniosek dotyczący zwrócenia uwagi pani poseł Joannie Schmidt. Kto jest za? (2) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja podjęła uchwałę o zwróceniu uwagi pani poseł Joannie Schmidt.

Poddaję pod głosowanie wniosek dotyczący zwrócenia uwagi pani poseł Ewie Lieder. Kto jest za? (2) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja Etyki Poselskiej podjęła uchwałę o zwróceniu uwagi pani poseł Ewie Lieder.

Proszę pana posła wnioskodawcę o wskazanie formalnego uzasadnienia.

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Moim zdaniem, chodzi o naruszenie zasady rzetelności i dbałości o dobre imię Sejmu.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Czyli konkretnie, które artykuły Zasad etyki poselskiej?

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Art. 5 i 6.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję.

Stwierdzam, że podstawą ukarania pań posłanek karą zwrócenia uwagi było stwierdzenie naruszenia przez nie postanowień art. 5 i 6 Zasad etyki poselskiej.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie trzech pierwszych punktów porządku dziennego.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 4, dotyczy on wypowiedzi pana posła Stefana Niesiołowskiego, która miała miejsce na trybunie sejmowej w dniu 5 lipca 2016 r. podczas rozpatrywania pkt 1 porządku dziennego: Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza. Wniosek do Komisji złożyła w tej sprawie osoba prywatna.

Czy jest pan poseł Niesiołowski?

**Sekretarz Komisji Beata Maciak:**

Nie ma pana posła, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Pan poseł Niesiołowski nie stawił się na posiedzenie Komisji Etyki. Stało się tak po raz kolejny, było to już drugie zaproszenie wystosowane do pana posła. W tej sytuacji rozpatrzymy sprawę bez wysłuchania osoby zainteresowanej.

Bardzo proszę, pan poseł Bernacki.

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Chciałbym podtrzymać wniosek złożony przez osobę prywatną w sprawie posła Niesiołowskiego.

Z tym, co powiedział pan poseł, większość z nas zapoznała się chyba bezpośrednio w trakcie posiedzenia Sejmu. Treść wypowiedzi była szeroko komentowana a ponieważ nie jest to pierwszy tego rodzaju wybryk ze strony posła Niesiołowskiego, wnoszę o ukaranie pana posła naganą.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Przepraszam, ale nie dosłyszałam kary, o którą pan wnosi?

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Wnoszę o naganę dla posła Niesiołowskiego. Jest to kolejny incydent, przy okazji którego pan poseł Niesiołowski przekracza istniejące granice.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję, panie pośle.

Przyjmuję pański wniosek o ukaranie posła Niesiołowskiego karą nagany, poddam go pod głosowanie. Chcę jedynie zwrócić uwagę, że Komisja nie stosuje gradacji kar w zależność od tego, który raz poseł staje przed Komisją.

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Zdaję sobie z tego sprawę, pani przewodnicząca. Myślę, że akurat ten aspekt nie jest najbardziej istotny w rozpatrywanej sprawie.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dobrze, że się rozumiemy.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos w związku z rozpatrywanym wnioskiem dotyczącym posła Niesiołowskiego?

Nie widzę zgłoszeń.

Poddam pod głosowanie wniosek pan posła Bernackiego. Przypomnę tylko, że Komisja podejmuje uchwałę o ukaraniu upomnieniem lub naganą bezwzględna większością głosów w obecność co najmniej połowy członków Komisji.

Przystępujemy do głosowania, głosujemy przez podniesienie ręki.

Kto jest za udzieleniem nagany posłowi Stefanowi Niesiołowskiemu? (1) Kto jest przeciw (0) Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Dziękuję. Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Rozumiem, pani przewodnicząca, że od dziś, w stosunku do konstytucyjnych ministrów polskiego rządu, wszyscy możemy publicznie używać najostrzejszych inwektyw.

Uważam, że wynik tego głosowania jest co najmniej zastanawiający. Nie rozumiem decyzji moich kolegów, członków Komisji Etyki Poselskiej…

**Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):**

Może spróbuję panu posłowi tę kwestię wyjaśnić?

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Chwileczkę, panie pośle.

Chcę państwa prosić o to, żebyście powstrzymali się w przyszłości od recenzowania głosowań poszczególnych posłów.

Udzielam głosu panu posłowi Długiemu, bardzo proszę.

**Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):**

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Myślę, że mogę wyjaśnić panu posłowi, na czym polega problem z tym wnioskiem. Dokładnie rzecz biorąc, problem tkwi w treści samego wniosku. Nie precyzuje on bowiem, o co dokładnie chodzi. Niewątpliwie w wystąpieniu posła Niesiołowskiego są takie fragmenty, w których (delikatnie mówiąc) poseł stanowczo przesadził, ale wniosek przytacza całą wypowiedź a ta, moim zdaniem, nie daje podstaw do ukarania mówcy.

Gdyby udało się wnioskodawcy sprecyzować, że chodzi o słowa dotyczące np. stanu psychicznego pana ministra itd., to moja opinia byłaby inna niż dziś. W sytuacji, kiedy wniosek obejmuje całą wypowiedź to trudno ją potępić. Jest ona niewątpliwie wypowiedzią polityczną, o odpowiednim zabarwieniu, ale nie jest w całości obraźliwa. Jeśli zarzuty dotyczyłyby konkretnych fragmentów wypowiedzi to niewykluczone, że nasze stanowisko byłoby inne.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Ponownie pan poseł Bernacki, bardzo proszę.

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

W związku z tym, co usłyszałem przed chwilą, chcę poinformować, że przed najbliższym posiedzeniem komisji etyki złożę nowy wniosek w tej sprawie, zaznaczę w nim konkretne fragmenty wypowiedzi posła Niesiołowskiego.

Specjalnie dla pana posła Długiego na żółto, świecącym fluoroscencyjnym mazakiem zakreślę te słowa, na które pan poseł powinien zwrócić uwagę.

Na marginesie, pozwolę sobie przypomnieć, że tuż po wystąpieniu posła Niesiołowskiego pan poseł Długi przyszedł na posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej (zresztą, lekko spóźniony) i powiedział, cytuję z pamięci: będziemy mieli następną sprawę. Dlatego tym bardziej jest dla mnie zaskakująca dzisiejsza postawa pana posła i sposób komentarza do tej sprawy. Skoro chce pan mieć wszystko czarno na białym to przed następnym posiedzeniem Komisji złożę wniosek o stosownej treści na ręce pani przewodniczącej.

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Z wypowiedzi pana posła, niewątpliwie emocjonalnej…

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Nawet bardzo emocjonalnej, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

W każdym razie rozumiem, że pan poseł złoży wniosek o powtórne zajęcie się przez Komisję sprawą wypowiedzi posła Niesiołowskiego?

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Tak, z wyszczególnieniem tych fragmentów, o które prosił pan poseł Długi.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Będzie to w całości nowy wniosek?

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Oczywiście, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 5 porządku dziennego, przewiduje on rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Patryka Jakiego w dniu 9 września 2016 r., w trakcie rozprawy przed Sądem Okręgowym w Warszawie, stanowiącej podstawę wniosku Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej z dnia 12 września 2016 r.

Czy zgłosiła się pani poseł Monika Wielichowska, przedstawicielka wnioskodawców?

**Sekretarz Komisji Beata Maciak:**

Nie ma pani poseł.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Rozumiem, że nie ma także pana posła Patryka Jakiego?

**Sekretarz Komisji Beata Maciak:**

Jeszcze nie, pani przewodnicząca. Pani poseł Wielichowska była zaproszona na 12.10 a pan poseł Jaki – na 12.20.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Co robimy w tej sytuacji? Jaka jest państwa propozycja?

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Wnoszę o odroczenie sprawy do następnego posiedzenia Komisji.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Czy ktoś jest przeciwny propozycji pana posła Bernackiego?

**Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):**

Dlaczego mamy odraczać rozpatrzenie tego wniosku?

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Ponieważ nie stawiła się ani poseł reprezentująca wnioskodawców, ani poseł, którego wniosek dotyczy. Sprawa staje na Komisji po raz pierwszy a niepisany zwyczaj mówi, że w takiej sytuacji przekładamy rozpatrzenie na następne posiedzenie.

**Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):**

Czy państwo posłowie zostali zaproszeni dzisiaj?

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Tak, wysłaliśmy zaproszenia.

**Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):**

Pani przewodnicząca, zwracam tylko uwagę, że jest dopiero 12.15. O ile termin wyznaczony dla pani poseł już upłynął to, jeśli chodzi o posła Jakiego ma on jeszcze czas, żeby ewentualnie stawić się na dzisiejsze posiedzenie.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Rzeczywiście, w takim razie, oczekując na przybycie pana posła proponuję, abyśmy rozpatrzyli kolejny punkt porządku dziennego. Po jego zakończeniu, albo jeśli pan poseł wcześniej się zgłosi, powrócimy do rozpatrywania pkt 5. Czy jest zgoda na taką propozycję?

Nie słyszę sprzeciwu.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 6 porządku obrad – ustalenie harmonogramu prac i omówienie zasad analizowania oświadczeń o stanie majątkowym posłów złożonych na początku VIII kadencji Sejmu oraz za rok 2015, zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Szanowni państwo, zgodnie z art. 35 ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Komisja Etyki Poselskiej dokonuje analizy danych zawartych w oświadczeniach o stanie majątkowym posłów. Dokonując analizy danych zawartych w oświadczeniu, Komisja jest uprawniona do porównania treści analizowanego oświadczenia z treścią uprzednio złożonych oświadczeń oraz z dołączoną kopią rocznego zeznania podatkowego. Wyniki analizy Komisja przedstawia Prezydium Sejmu. Członkowie Komisji otrzymali już materiał, który zawiera szczegółowe informacje na temat tego, co powinno znajdować się w oświadczeniu składanym przez posła. Oświadczenie musi być wypełnione prawidłowo. Oznacza to, że poseł powinien odnieść się do wszystkich pozycji zawartych w oświadczeniu. Nie może pominąć żadnej z nich. Jeśli sprawa posła nie dotyczy, musi napisać we właściwej rubryce „nie dotyczy". Należy przede wszystkim sprawdzić, czy każda rubryka została przez posła wypełniona.

Podczas aktualnej analizy Komisja będzie porównywała treść oświadczenia złożonego na początku VIII kadencji Sejmu z oświadczeniem majątkowym złożonym przez posłów za rok 2015. Podobnej analizy dokonują urzędy skarbowe, które następnie wyniki swojej pracy przesyłają do Prezydium Sejmu. Uwagi przekazane przez urzędy skarbowe są dołączane do oświadczeń poszczególnych posłów i mogą stanowić pomoc przy ich sprawdzaniu. Często uwagi urzędów skarbowych i uwagi członków Komisji miały rozbieżny charakter. Na przykład, urząd skarbowy zwracał uwagę, że poseł nie załączył PIT a sytuacja w rzeczywistości wygląda tak, że wspomniany dokument wysyła Kancelaria Sejmu i urząd skarbowy musi posiadać kopię PIT.

Podczas sprawdzania oświadczeń należy zwrócić uwagę na kwestie wspomniane wyżej, ale przede wszystkim na fakt, czy nie nastąpił nadmierny przyrost majątku albo czy nie występują duże rozbieżności, jeśli chodzi o poszczególne składniki majątkowe. Dotychczas Komisja przyjmowała, że jeżeli dochód posła zwiększył się o kwotę do 10 tysięcy złotych miesięcznie to sytuacja mieści się w granicach normy. Jeżeli ten wzrost okazałby się większy, konieczne jest zadanie pytania, co jest przyczyną tej zmiany.

Jeśli osoba sprawdzająca nabędzie wątpliwości dotyczące treści oświadczenia, należy wezwać posłów, których wątpliwości dotyczą, i poprosić o wyjaśnienie spraw, które budzą obiekcje. Poseł, który składa wyjaśnienie, nie może wnieść poprawki do treści oświadczenia majątkowego, które wcześniej wypełnił, ponieważ ono zostało już upublicznione. Każdy obywatel ma dostęp do treści oświadczenia, z wyjątkiem danych personalnych i adresu posła, które zostają zanonimizowane. Z powyższych przyczyn opracowano specjalny formularz, który służy do składania wyjaśnień przez posła i korygowania uchybień, jakie wystąpiły w oświadczeniu. Złożone przez posła wyjaśnienia, po zakończeniu ich analizy, zostają zamieszczone obok oświadczenia o stanie majątkowym posła w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Bardzo często, w przypadku analizy oświadczeń o stanie majątkowym, kwestią sporną okazywała się być wycena nieruchomości. W oświadczeniu widnieje pozycja, której wypełnienie wymaga uprzednio dokonania wyceny posiadanego majątku. Dokonanie wyceny

w sposób właściwy stanowi często problem. Do tej pory Komisja zajmowała stanowisko, iż w tego typu przypadkach należy podawać wartość szacunkową nieruchomości.

Wszyscy posłowie na Sejm otrzymali od Komisji wytyczne zawierające szczegółowe informacje na temat tego, jak należy wypełniać poszczególne rubryki w oświadczeniu majątkowym i powinni wiedzieć, co wpisać do danej rubryki. Członkowi Komisji będą mogli przystąpić do sprawdzania oświadczeń o stanie majątkowym posłów, począwszy od następnego posiedzenia Sejmu. Do tego czasu sekretariat dokona przydziału oświadczeń poszczególnym posłom.

Chciałabym zaproponować następujący podział oświadczeń o stanie majątkowym posłów.

Izabela Katarzyna Mrzygłocka – Klub Parlamentarny PiS, posłowie o nazwiskach od litery A do litery K, w sumie 101 oświadczeń.

Pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus – Klub Parlamentarny PiS, posłowie o nazwiskach od litery L do litery S, w sumie 94 oświadczenia.

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Posłanki też, czy tylko sami posłowie?

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Mówiąc posłowie, mam na myśli obydwie płci, panie pośle, zarówno panów, jak i panie.

Pan poseł Zbigniew Sosnowski – Klub Parlamentarny PiS, posłowie o nazwiskach od litery Ś do litery Ż, 39 oświadczeń, Klub Kukiz'15 – 36 oświadczeń, Koło Poselskie Wolni i Solidarni – 3 oświadczenia, Koło Poselskie Europejscy Demokraci – 4 oświadczenia i posłowie niezrzeszeni – 4 oświadczenia, w sumie 86 oświadczeń.

Pan poseł Włodzimierz Bernacki – Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej, posłowie o nazwiskach od litery A do litery P, w sumie 97 oświadczeń.

Pan poseł Grzegorz Długi – Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej, posłowie o nazwiskach od litery R do litery Ż, 36 oświadczeń, Klub Poselski PSL – 16 oświadczeń, Klub Poselski Nowoczesna – 30 oświadczeń, w sumie 82 oświadczenia.

Członkowie Komisji otrzymają specjalne druki, na których będą wpisywali uwagi własne do analizowanych oświadczeń. Następnie do posłów zostaną wystosowane odpowiednie pisma, wyłożone do numerowanych skrytek poselskich. W tych pismach będzie określony termin na złożenie wyjaśnień. Zgodnie z art. 8 ust. 2 regulaminu Komisji, jest to 30 dni. Po tym terminie, uwzględniając wyjaśnienia przyjęte przez Komisję, zostanie opracowane łączne sprawozdanie dla Prezydium Sejmu dotyczące analizy oświadczeń o stanie majątkowy posłów.

Czy ze strony państwa posłów są jakieś pytania, uwagi lub sugestie dotyczące kwestii analizy oświadczeń majątkowych?

Pani poseł Scheuring-Wielgus, bardzo proszę.

**Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):**

Z tego, co usłyszałam wynika, że pan poseł Długi będzie zajmował się tylko oświadczeniami posłów Nowoczesnej…

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

To nie tak, pani poseł.

**Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):**

Jednak wszystkie oświadczenia posłów Nowoczesnej tafią do pana posła Długiego.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Zgadza się, ale pan poseł Długi otrzymał w przydziale część klubu Platformy Obywatelskiej, klub PSL i Klub Poselski Nowoczesna.

**Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):**

To rozumiem, ale czy nie powinno być tak, że część naszego klubu weźmie pan poseł Długi a pozostałą część – inny poseł. Chodzi mi o to, żeby uniknąć jednostronnego podejścia.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Ale dlaczego, pani poseł?

**Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):**

Nie wiem, po prostu, zadaję pytanie. Nie mam pojęcia, jakie panowały wcześniej zwyczaje w tej sprawie.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Było dokładnie tak, jak jest teraz. Generalna zasada zakłada, że podziału należy dokonać w taki sposób, aby członkowie komisji etyki nie sprawdzali oświadczeń poselskich swoich klubowych kolegów. Pozostałe szczegóły podziału to już rzecz dowolna. Myślę że wzajemnie sobie na tyle ufamy, iż możemy przyjąć zaproponowany podział…

**Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):**

Tego właśnie nie jestem pewna.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Zapewniam panią poseł, że jesteśmy godni zaufania.

**Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):**

Ja tylko zadaję pytanie, pani przewodnicząca, nic więcej.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dodam, że wcześniej było również tak, że wymienialiśmy się oświadczeniami. To chyba tylko dobrze o nas świadczy.

Pan poseł Sosnowski, bardzo proszę.

**Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):**

Wnoszę o zaprzestanie tej dyskusji, moim zdaniem, jest ona całkowicie zbędna. Uważam, że powinniśmy zaakceptować zaproponowany przydział i na tym zamknąć rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję za konstruktywny wniosek. Czy ktoś jest przeciw?

Nie widzę, na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 6.

Powracamy do pkt 5. Proszę sekretariat o sprawdzenie, czy w międzyczasie przyszedł może pan poseł Patryk Jaki?

**Sekretarz Komisji Beata Maciak:**

Nie ma pana posła, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Szanowni państwo, przypominam, że wcześniej poseł Bernacki wniósł o przełożenie rozpatrzenia sprawy posła Jakiego na następne posiedzenie Komisji. Czy jest sprzeciw wobec tego wniosku?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 7 porządku dziennego – zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji. Kopię wniosków, odnośnie których Komisja za chwilę podejmie decyzję, posłowie otrzymali wraz z zawiadomieniem o dzisiejszym posiedzeniu. Zakładam, że wszyscy członkowie Komisji zdołali zapoznać się z treścią wniosków. Przypominam, że zgodnie z art. art. 3 ust. 3 regulaminu, Komisja na posiedzeniu decyduje, czy podejmie inicjatywę rozpatrzenia sprawy, której dany wniosek dotyczy.

Jako pierwszy będziemy rozpatrywać wniosek oznaczony nr 66/16. Jego autorem jest burmistrz miasta Nysa. Wniosek jest datowany na 16 września 2016 r. a dotyczy wypowiedzi pana posła Janusza Sanockiego. Chodzi o wypowiedź z dnia 9 sierpnia 2016 r., podczas debaty publicznej dotyczącej projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego część miasta Nysa. Jakie jest państwa stanowisko? Czy ktoś z posłów zgłasza wniosek o podjęcie inicjatywy rozpatrzenia sprawy stanowiącej podstawę wniosku?

Otwieram dyskusję. Czy jest wniosek o zajęcie się tą sprawą?

Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

**Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):**

Pani przewodnicząca, jeżeli chcemy być w naszych działaniach obiektywni to uważam, że w tej sprawie musi być wszczęta przez Komisję odpowiednia procedura. Powtarzam, jeśli chcemy być obiektywni.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję, panie pośle. Rozumiem, że zajęcie się tą sprawą przez Komisje nie przesądza, jakie zapadnie rozstrzygnięcie?

**Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):**

W żadnym wypadku.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Został zgłoszony wniosek o zajęcie się tą sprawą przez Komisję.

Pan poseł Długi, bardzo proszę.

**Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):**

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Czytając ten wniosek zacząłem się zastanawiać, czy nie wystąpiły przesłanki pozwalające przypuszczać, iż zostało popełnione przestępstwo, mam na myśli wypowiedź pana posła. Gdybyśmy doszli do wniosku, że tak faktycznie było, to może należałoby pouczyć wnioskodawców, iż w tej sytuacji powinni wystąpić do komisji regulaminowej, gdyż w grę wchodzi w takim przypadku kwestia immunitetu poselskiego. Z tej przyczyny powinny zająć się problemem organy do tego powołane.

Nie wiem, czy pan poseł miał rację, czy jej nie miał, ale nie nam to oceniać. Niewątpliwie jednak ta wypowiedź nie powinna mieć miejsca, chyba że ma się twarde dowody, ale wtedy sprawę kieruje się do prokuratury.

Szczerze powiem, iż mam problem z zachowaniem posła Sanockiego.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Pan poseł Bernacki, bardzo proszę.

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Podzielam stanowisko posła Długiego. Też uważam, że właściwym organem do rozpatrywania tego rodzaju wniosków nie jest komisja etyki, lecz sąd powszechny.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Nie podejmuję się rozstrzygnięcia tej kwestii.

Został zgłoszony wniosek o podjęcie inicjatywy rozpatrzenia sprawy przez Komisję. Kto jest za? (4) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że Komisja podejmie inicjatywę rozpatrzenia wniosku dotyczącego posła Janusza Sanockiego.

Przystępujemy do rozpatrzenia wniosku oznaczonego nr 67/16. Mam wątpliwości, czy to jest wniosek do naszej Komisji. To pismo otrzymaliśmy tyko do wiadomości. Rozumiem, że przyjmujemy je do wiadomości. Ze względów formalnych zapytam jednak, czy ktoś z państwa posłów składa wniosek o podjęcie inicjatywy w tej sprawie?

Pan poseł Bernacki, bardzo proszę.

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Jestem przeciwny zajmowaniu się tą sprawą przez Komisję, tym bardziej, że – mimo usilnych starań – nie bardzo mogę zrozumieć, co autor tekstu miał na myśli. Nie dostrzegam ani formalnoprawnej podstawy wniesienia skargi, ani sformułowanych konkretnych zarzutów.

Dlatego proponuję, żebyśmy nie podejmowali inicjatywy w tej sprawie.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Pan poseł Sosnowski, bardzo proszę.

**Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):**

Zdecydowanie popieram stanowisko posła Bernackiego, w tym przypadku nie widzę jakichkolwiek podstaw do wszczęcia procedury wyjaśniającej przez naszą Komisję. Gdybyśmy zdecydowali inaczej, poszlibyśmy zdecydowanie za daleko.

Poza tym, trudno w tym piśmie odnaleźć wniosek jako taki i zorientować się, o co naprawdę chodzi. Jedyne co mamy to opis pewnych odczuć osobistych, ale nic ponadto.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję.

Rozumiem, że Komisja przyjęła do wiadomości treść pisma, nikt z członków Komisji nie występuje z wnioskiem o podjęcie inicjatywy w tej sprawie.

Zgadza się?

Nie słyszę sprzeciwu, dziękuję.

Przechodzimy do rozpatrzenia wniosku oznaczonego nr 68/16, z dnia 26 września 2016 r. Autorem wniosku jest osoba prywatna, mieszkaniec Rzeszowa a rzecz dotyczy zachowania pana posła Macieja Masłowskiego. Jakie jest państwa zdanie na ten temat?

Pani poseł Scheuring-Wielgus, bardzo proszę.

**Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):**

Wnoszę o rozpatrzenie tego wniosku.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Został zgłoszony wniosek o podjęcie inicjatywy rozpatrzenia sprawy dotyczącej posła Masłowskiego. Poddaję go pod głosowanie.

Kto jest za? (2) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Wniosek nie uzyskał wymaganej większość i w związku z tym trafi do zasobów Komisji.

Ostatnia sprawa to wniosek oznaczony nr 69/16. Autorem również jest osoba prywatna a rzecz dotyczy posła Michała Wójcika. Jakie jest państwa stanowisko?

**Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Czy to jest ten pan poseł, który był u nas w związku z banerem na stadionie Legii?

**Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):**

Zdaje się, że to ta sama osoba.

**Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):**

Nie, tamten poseł to Wójcikowski a ten nazywa się Wójcik, aktualnie jest on wiceministrem sprawiedliwości.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Skoro sobie te kwestię wyjaśniliśmy, zadaję pytanie, czy ktoś z państwa składa wniosek o podjęcie przez Komisję inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy?

Poseł Długi, bardzo proszę.

**Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):**

Uważam, że sprawa nie kwalifikuje się do rozpatrywania przez komisję etyki. Prawdę mówiąc, to nie zdołałem doszukać się informacji, czego dotyczy ten wniosek. Jedyny zarzut, jaki znalazłem w piśmie mówi o tym, że interwencja pana posła, czy może bardziej precyzyjnie – jego działanie, było zbyt leniwe i nieskuteczne. Nie nam to oceniać.

Moim zdaniem, Komisja nie powinna zajmować się tym wnioskiem.

Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję pan posłowi.

Czy są inne wnioski?

Nie widzę.

Poddaję pod głosowanie wniosek pana posła Długiego.

Kto jest za tym, aby nie podejmować inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy? (3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że Komisja zdecydowała, iż nie podejmie inicjatywy rozpatrzenia sprawy dotyczącej posła Michała Wójcika.

Był to ostatni z nowych wniosków, które wpłynęły do Komisji.

Czy w sprawach bieżących ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Nie ma chętnych.

Stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek dzienny. Wszystkim państwu bardzo dziękuję.

Informuję, że protokół z posiedzenia zostanie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie.